

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Lipca r. s. 1827 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## Sankt-Petersburg dnia 1 lipca.

(Journal de St. Petersbourg).

Dziś w rocznicę narodzin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY, odprawiały się modły po wszystkich kościołach stolicy. — O godzinie iszey z południa, na otwarcie nowego teatru na Kamienym Ostrowie, aktorowie rossyjscy JEGO CESARSKIEY MOŚCI grali komedią pod tytułem *Zawiść i Pustota*, po której nastąpił wodewill *Kozak poeta*; o godzinie ósmey w teyże sali dany był wielki koncert wokalo-instrumentalny, po którym nastąpiła reprezentacya wielkiey krotofili *Uroczystość wiejska*; a o godzinie 11 bał w tymże teatrze. Miasto było oświecone.

## Carskie-Sieto dnia 27 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia wczorayszego, miał audyencyą u ICH CESARSKICH MOŚCI NAYJAŚNIEYSZEY CESARZA, NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY FEDOROWNY i u NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY, w *Pawłowskiu*, nadwyzczayny poseł Króla Jmci Angielskiego, margrabia *Hertford*, który miał poruczone od swojego Monarchy, złożenie NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI orderu *Podwiązki*. — Po skończoney audyencyi, mieli szczęście bydź przedstawianymi ICH CESARSKIM MOŚCIOM Poseł angielski i mistrz heroldow orderu *Podwiązki*, Jerzy *Neyler*, Półkownik *Kuk*, lord *Seymour*, lord *Markus Gyll*, tudzież kapitan okrętowi *Meynel* i *Seymour*.

## Carskie-Sieto dnia 29 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

W zeszyły poniedziałek, d. 27 b. m. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ przyjął ozdoby orderu *Podwiązki* od pełnomocników dla tey okoliczności mianowanych: Margrabiego *Hertford*, członka rady tajney Króla Jmci Angielskiego, kawalera pomienionego orderu, tudzież kawalera Jerzego *Nayler*, mistrza heroldow orderu *Podwiązki*, głównego mistrza heroldów angielskich.

Po przybyciu do pałacu CESARSKIEGO pełnomocnicy: margrabia *Hertford* w paradnym ubraniu tego orderu, i mistrz heroldow w płaszczu orderowym, z berłem, listami wierzytelnemi i dyplomatem poruczenia swojego Monarchy, udali się do sali audyencyonalney z różnemi osobami, należącemi do orszaku poselstwa, niosącemi oddzielnie na węgłowiach axamitnych części ubioru, insygnia, jako też księgę ustaw orderu.

Pierwszy pełnomocnik margrabia *Hertford*, przystąpiwszy do JEGO CESARSKIEY MOŚCI, przełożył cel swojego poselstwa i złożył księgę ustaw NAYJAŚNIEYSZEMU PANU. JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadczywszy, że przyymuje order ze zwyczajnemi restrykcyami, raczył dać na to pełnomocnikom świadectwo.

Poczem, pełnomocnicy zapiegl *Podwiązkę* pod kolanem lewem JEGO CESARSKIEY MOŚCI, a NAYJAŚNIEYSZY PAN został następnie przybrany w inne insygnia orderu.

W Naywyższym Ukazie wydanym do P. Ministra skarbu, pod d. 27 czerwca r. b. wyrażono:

Ze względu na poniesione przez mieszkańców miasta Wiaźmy spustoszenie w r. 1812 w naysciu nieprzyjaciela, i na pamiątkę przebywania Mego w tém mieście Naymiłościwiey Rozkazuję: nie pobierać w przeciągu lat trzech, opłacanych przez mieszkańców tego miasta podatków, a mianowicie: kupców 2giey gildy od 6 kapitałów 5,280 r.; 3ciey gildy od 80 kapitałów 12,000 r., od mieszczan z 2,857 dusz 22,856 r., a w ogóle czterdzieści tysięcy sto trzydzieści sześć rubli. (G. S. P.).

— D. 25 czerwca, zakończył życie w St. Petersburgu, Rzeczywisty Radca Tajny, Senator i różnych orderów Kawaler S. P. *Chitrowo*, w 80 roku wieku swego. (R. I.)

— Po rozbiciu się statku przewozowego szwedzkiego około wyspy *Aland*, niedaleko *Eckero*, osada jego złożona z 6 ludzi i jednego podróżnego, ocalała została przez trzech podsterników i jednego robotnika, z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo; dowiedziawszy się o tym uczynku ludzkości NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył każdego z nich obdarzyć medalem, do noszenia w guziku na wstążce ś. Włodzimierza, i nagrodą 150 r. as. (J. d. S. P.)

## KRÓLESTWO POLSKIE.

## Warszawa dnia 14 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Stolica Królestwa Polskiego obchodziła na dniu wczorayszym z przyzwoitą uroczystością rocznicę Urodzin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY i KRÓLOWEY ALEXANDRY. Wszystkie Władze krajowe, tudzież lud licznie zebrany napełniali Przybytek ś. *Jana* wznosząc do Przedwiecznego naygorętsze modły o jak naydłuższe życie Tey ukochaney od ludu Monarchini. JW. Hrabia *Sobolewski* Senator Wojewoda, Minister Stanu Prezydujący w Radzie Administracyney, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym znajdowały się nayznakomitsze osoby. Bezpłatne widowisko w teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta zakończyły uroczystość dnia tego.

W dniu 4 b. m. i r. o godzinie iszey z południa po ponurey ciszy, która zazwyczaj zapowiada nadchodzącą burzę, okazała się w mieście *Stopnicy* od strony południowo-zachodney okropna czarna chmura i postępując z nadwyzczayną szybkością w prostej linii od miasta *Wislicy*, wzięta potem od *Stopnicy* kierunek ku wschodowi.

Chmura ta nie idąc szeroko, bo tylko ćwierć mili, pięć mil wzdłuż ślady spustoszenia zostawiła; grad z ulewą pola zupełnie zniszczył tak, iż w niektórych miejscach rozpoznać nie można co za zboże było. Wicher zaś jedną wieś, to jest, *Górki* z 64 budynkami dworskimi i wiejskimi zupełnie zniszczył, tak, iż zdaleka patrząc widzieć tylko można kupy zwalisk, inne zaś wsie na drodze tego orkanu, także wiele w budynkach ucierpiały.

We wsi *Strozyskach* moc wiatru tak była wielka, iż wywracając budynek mieszkalny, pławę z niego o parę set kroków uniosła, kopy siano wszystkie poroznosiła; bydło zaś pasące się i zaprężne z rykiem po polu szukając schronienia biegało.



P R U S S Y.  
Berlin dnia 5 lipca.  
(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć raczył dać order Czarnego Orła Hrabie mu *Zichy*, C. K. Austriackiemu rzeczywistemu tajnemu Radcy i dotychczasowemu posłowi przy dworze tutejszym, wyjeżdżającemu na nowe swoje przeznaczenie, w charakterze posła przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim.

F R A N C Y A.  
Paryż dnia 2 lipca.  
(z Gazety Warszawskiej.)

*Gazeta Francuzka, Dziennik Paryżki i Gwiazda* połączyły się w jedno pismo, ostatnia doniosła o tém dnia dzisiejszego.

Od miesiąca (pisze *Monitor Paryżki*) dzienniki opozycyjne donosiły swoim czytelnikom, iż cenzura zostanie niezawodnie przyjęta. Od trzech lat (gdyż trzeba rachować rozpustę druku od miesiąca czerwca 1824) usiłowały one przyjęcie to uczynić koniecznem. Słowo nie było jeszcze wyrzeczone, a już było napisane w ich sumieniu. Dzieci drżą przed swym oycem, skoro wiedzą o swoich błędach, wprzód, nimby im one wyrzucić miano. Rząd oycowski Króla miałby także ważne wymówki do czynienia umysłom lekkim i płochem, które się zawzięły tak nieroztropnie, w przeciagu tych trzech lat, szkodzić interesom i pomyślności kraju. Lecz one same zdawały się siebie potępiać przewidując oddawna i prognostykując od miesiąca tę cenzurę, której nie czytały groźby jak w rozpuszcie pism własnych. Otoż i ona, podpisana w obliczu prawa przez trzech Ministrów, lecz w obliczu Francyi i Europy przez wszystkich wydawców *Dzienników* opozycyjnych. Pięć lat wolności druku, w czasie których władza stała się opierała powątpiewaniu o dobrym duchu narodowym, i pisarzy, którzy byliby obowiązani jego się radzić, dla podobania mu się; pięć lat pracy starannie dokonywanej w pośród trudności które rozwolnienie pism pobudzało bezustannie około najświetlejszych projektów i najprostszych ustanowień; pięć lat zbytków z jednej strony i cierpliwości z drugiej, mogły nauczyć wszystkich ludzi których opozycja zastępuje, ażeby pomieścić w przeznaczeniach kraju; gdzie byli przyjaciele i nieprzyjaciele wolności druku? Byłoby zawczasie, zaraz po ukazaniu się urządzeń ogłoszonych, w wykonaniu prawa względem ustanowienia cenzury, rozbiierać wszystkie jej przyczyny, rozkładać przed oczyma czytelników uwagi następczone niejako opozycyi od roku 1824 przez wolność druku, i przechodzić, nietylko wszelkie złe rządzone, lecz nadto wszelkie dobro niedoprowadzone przez jej rozwiążność. Złe przez namiętności rządzone, zostało naprawione energią rządu; tey mu nigdy nie braknie. Lecz dobro przeszkodzone może się odzyskać tylko w spokojności narad, w ustaniu wszelkich stronnictw, które samo powróci blask, panowania Króla, tego Króla najlepsze mającego chęci, i może najwięcej doznającego oporu w swoich wspaniałych zamiarach. Ten wykaz, nie już popełnionych nieładów, ponieważ moc władzy potrafiła temu zaradzić, lecz dobrodziejstw przerwanych, potrafi *Monitor* uczynić: potrzebuje on dla wskazania tego wszystkim, tylko rozтворzyć swoje kolumny, wynaleść w nich dobroczynne projekta, obszerne rozprawy, czyny światła, na które wolność druku, nie przez dysspotyzm, lecz przez nierząd, rzuciła od trzech lat cienie fantazmagoryczne, w których uprzedzeni czytelnicy widzieli wszystko to, co jest w mocy pomieszaney wyobraźni widzieć przez mgłę. Tron nie mógł byćz nią dłużej zasłoniiony; zstał on w ciągu posiedzeń Izby, mównicy staranie ich usunięcia; Ministrowie nie zaniedbali tego. Lecz skoro mównica milczy, byłoby nieroztropnością pozwolić mówić samemu i bez wędzidla, dziennikarstwu w złości i wśród kłamstwa. Tron przyjął jasność mównicy; odpycha ciemności i fałszywe światła dziennikarstwa. I dla tego on rozkazuje nie milczenie, lecz porządek w dyskusyjach;

nie nakazuje milczenia dziennikom; lecz czyliż to jest za nadto żądać od nich trochę tego prawdziwego porządku, który panuje w rozprawach Parlamentowych? Skutki, jakie cenzura, taka jaką teraz jest, obiecuje widokom kraju, zdają się tak mało niepewnemi prawdziwym przyjaciółom wolności druku, że dla nich zwycięstwo tey ostatniej zaczyna się z dniem zaprowadzenia pierwszej, ponieważ od tego tylko dnia powinny zniknąć z naszych sporów politycznych, kłamstwa nieprzydatne nikomu, zniewagi szkodzące wszystkim, rozruchy niszczące interesa publiczne i prywatne, obelgi walczące z czynami, i romanse zastępujące miejsce prawdy, ze stratą ich czytelników i ich własnych autorów. Restauracya nie obawia się prawdy; rozwiążność żyła samém tylko oszukaństwem; cenzura będzie przepuszczała tylko istotę rzeczy.

Pewny Francuz osiadły w *Algierze* pisze z tamtąd pod d. 15 czerwca: „Od kilku dni stan nasz bardzo się zmienił; zniewagi, jakich się *Dej* dopuścił względem naszego Konsula, nie wydadzą zemsty. Liczny oddział okrętów królewskich przed portem. Dowódca jego, kapitan *Collet* podał mocne przełożenia *Dejowi*, a potem posłał mu wypowiedzenie wojny, czego pierwszym skutkiem jest, iż nie do *Algieru* zawinąć, ani z tamtąd wypłynąć nie może. Wszyscy Francuzi wsiedliśmy na bryg nasz, i popłyniemy do *Marsylii*. Szczęściem, żaden z 18 okrętów *Algierskich*, przysposobionych do żegluga, nie może wyjść pod żagle; dwa tylko statki korsarskie są na morzu; lecz wieny dokąd się udały, i wkrótce pozbawione będą sposobu szkolenia okrętom kupieckim Francuzkim.“

List z *Marsylii* pod d. 22 z. m. donosi o młodych Egipcyanach, którzy tam niedawno przybyli, co następuje: „Jest ich 6; towarzyszy im *Effendi*, oyciec jednego z nich; chcą we Francyi uczyć się budownictwa okrętów. Pan *Livron* wyjednali dla nich od ministra morskiego upoważnienie, aby mogli ich kazać uczyć w zbrojowni w *Tulonie*, dokąd *Effendi* z czterema młodzieńcami uda się wkrótce, a dwaj inni będą choremi, jeszcze tu czas niejaki zabawią. Młodzieńcy ci nie umieją ani słowa po Francuzku, lecz tylko cokolwiek po Włosku.“

Za staraniem Xiążęcia *Dalberg* i przyjaciół jego, zwłaszcza Xiążęcia *Trevizo*, Hrabów *Lanjuinais* i *Simeon*, margrabiego *Maison*, Barona *Louis* i bankiera *Paravey*, utworzył się w *Paryżu* następujący instytut: 10 osób jednakowego wieku, rodem z Francyi, Niemiec lub Anglii, zbiera się za pomocą administracyi, i każda daje pewną ilość pieniędzy. Składka wynosząca 20,000 franków przynosi 1000 franków prowizyi. Każda z owych 10 osób bierze przez ciąg życia swego co pół roku po 500 franków czyli na rok 1000 franków. Gdy która z nich umrze, pozostałe 9 biorą po 1,111 franków; gdy druga umrze, pozostałe 8 biorą po 1250 franków; gdy trzecia umrze, pozostałe 7 biorą po 1428 franków; gdy czwarta umrze, pozostałe 6 biorą po 1666 franków; gdy piąta umrze, pozostałe 5 biorą po 2000 franków; gdy szósta umrze, pozostałe 4 biorą po 2500 franków; gdy siódma umrze, pozostałe 3 biorą po 3333 franków; gdy osma umrze, pozostałe 2 biorą po 5000 franków; gdy dziewiąta umrze, pozostała jedna ostatnia, bierze przez całe życie po 10,000 franków, a po jej śmierci, towarzystwo zwróci daną składkę sukcesorom każdego z 10 członków. Urządzenie to jest korzystnem. Przyjmują się składki po 1000, 2000, 5000, 10,000 a nawet 100,000 franków, i zapewnią się stosowna wypłata.

Na teatrze *St. Martin* grywają teraz nowe drama, w którym Pan *Ducange* z okropną prawdą charaktery namiętnych graczyw odmalował. *Trente ans ou la vie d'un joueur*, sprawiła zaraz na pierwszej wystawie tak wielkie wrażenie, iż dwie osoby zachorowały.

A N G L I A.  
Londyn dnia 28 czerwca.  
(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *Liewen* i margrabia *Palmella* praco-



wali dziś z Lordem *Dudley* w wydziale spraw zagranicznych.

*Karol Bonaparte*, syn *Lucyana*, znajdował się przez kilka wieczorów na obradach izby wyższej. Ma być bardzo podobnym do zmarłego stryja swego, *Napoleona*.

W drodze podziemnej pod *Tamizą* zdarzyło się znowu nieszczęście. Postanowiono otworzyć ją dla publiczności, skoro nie będzie żadnego niebezpieczeństwa. Panowie *Martin* i *Herries*, należący do tej roboty, przybywszy tam, wsiedli w łódkę, gdyż woda blisko otworu miała jeszcze 9 stóp głębokości. Pan *Martin*, człowiek otyły, chciał obeyrzeć murowanie; lecz wpadł w wodę, i przewrócił statek. Robotnik nazwiskiem *Richardson* utracił życie; inni ratowali się z trudnością. Przypadek ten pochodzi z braku oświecenia, i odtąd droga podziemna jest oświecana gazem.

Niespodziewane zjawienie się wozu parowego w *Londonie*, sprawiło w zeszłym tygodniu nadzwyczajne wrażenie. Pędził on bardzo szybko przez ulicę blisko zwierzyńca, gdzie są warsztaty Pana *Gurney*, wynalazcy jego. Siedzący na przodzie człowiek, kierował wozem parowym z wielką łatwością. W tyle był przywiązany inny wóz dla podróżnych, który ciągnięty przez pierwszy, w przeciągu godziny odbył 8 do 12 mil angielskich drogi. Najbardziej zadziwiło, iż nie słyszano innego turkotu, jak od kół zwyczajnych; nie widzianno także, ani dymu, ani pary.

Posel angielski przy dworze Brezyljskim stara się ciągle o przywrócenie pokoju między Rzeczpospolitą *Buenos-Ayreską* i *Brezylją*; lecz Cesarz *Don Pedro* niechce okazać powolności. Znaczna ilość zboża sprowadza się z *Nowey Hollandyi* do *Brezylji*. Okręty odbywają pospolicie tę żeglugę w dniach 40 do 45. Interessa w *Kolumbii* zaczęły się spokojniejszemu urządzić. Niebezpieczeństwo wojny domowej skłoniło do podlegania dawnej konstytucji, a sam *Bolivar* zaczął poznawać, iż trzeba będzie cofnąć nową jego konstytucję. Donoszą z *Laguaira* pod dniem 7 maja, iż *Bolivar* zamysła odebrać broń *Kreolom* i *Murzynom*.

Listy z *Port-au-Prince* pod dniem 10 maja, wystawiają niepomysłny obraz tamecznego handlu.

— Dnia 30 —

Na teraźniejszych obradach parlamentu przyjęto między innemi prawo, którego celem jest przeszkolenie powiększeniu się opłat dla ubogich; postanowiono bowiem, iż po dniu 1 stycznia 1831 roku żaden zdrowy ubogi człowiek nie może pobierać wsparcia w parafii swojej, jeśli nie ma więcej nad czworo dzieci.

Ojciec teraźniejszego Lorda Kanclerza, *Malarsz Gopley*, nie szczędził niczego, aby synowi swemu dać jak najlepsze wychowanie. Jednego razu zdarzyło się, iż nie mógł zapłacić na terminie wexlu na 30 funtów szterl. (1200 zł. pol.); znalazłono teraz list, który z tego powodu pisał był do swego wierzyciela. Prosi w nim o przedłużenie terminu, gdyż na syna będącego w kolegium znaczne uczynił wydatki, a uczynić je koniecznie musiał; ale też za to postępuje w naukach z wielkim zaszczytem; już się odznaczył, i czyni po sobie tak wielkie nadzieje, iż byłoby szkoda, gdyby przez niedostatek w zawodzie rozpoczętym był wstrzymany.

Dnia 26 b. m. o godzinie wpół do 5tej po południu wybuchnął przez niedbałość służącego ogień w tutejszym teatrze opery; z trudnością go ugaszono; spaliło się jednak wiele partytur; część sali koncertowej stała się także pastwą płomieni.

Do dnia 30 kwietnia r. b. sprzedano znowu w *Grenadzie* 10,000 morgów gruntu należącego do Kompanii, a jest jeszcze 42 tysiące morgów nad jeziorem *Ontario* do przedania. Ułożono już plan do założenia nowego miasta nazwiskiem *Gwelf*, do którego zrobiono drogę przez las. Na początku maja przybyło do *Kwebeku* 140 okrętów z 3500 ludźmi, którzy się wynieśli z *Anglii* i *Irlandyi*. Niektóre z tych okrętów odbyły żeglugę w dniach 15.

List z *Kartageny* pod d. 2 maja pisany, do-

nosi, iż wszędzie panuje największa spokojność, i że zupełny porządek wkrótce powróci. Zgromadzony d. 1 maja Kongres nie przyjął rezygnacyi *Bolivara*; owszem powołał go do *Bagoty* dla objęcia steru rządu; natomiast przyjęta będzie rezygnacya *Santandera*; ponieważ o nowościach i zmianie ustawy nic wiedzieć nie chce. *Ravenga*, towarzysz *Bolivara* w podróży do *Venezueli* i największy intrygant ze wszystkich teraźniejszych dyplomatyków *Kolumbijskich*, będzie zapewne mianowany *Vice-Prezydentem*.

H I S Z P A N I A.

*Madryt* dnia 18 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Od kilku dni całą uwagę publiczności zajęło nieporozumienie zasłane między Rządem Hiszpańskim a Stolicą Apostolską, z powodu mianowania Biskupów do nowych krajów Ameryki. Król Jmć Katolicki, poczytując te mianowania za zgwałcenie warunków Konkordatu i za naruszenie swoich praw Monarszych, dał rozkaz niewpuszczenia na granicy nowego Nuncjusza Papieckiego *X. Tiberi*, mającego tu zastąpić *X. Giustiniani*, który już od miesiąca wyjechał. *X. Tiberi* przybywszy d. 17 b. m. do *Irun*, odebrał tam list pierwszego Sekretarza Stanu, z wezwaniem, aby wstrzymał swą drogę; jakoż na przełożenie jeneralnego kapitana wrócił do Francji. Rada Kastylijska i Indyjska, wezwane, aby oświadczyły swe zdanie w tej przykrey okoliczności, oraz względem listu Oycy S. przez który usprawiedliwia swoje postępowanie, skończyły już swoje narady, i skutek ich przedstawiły Królowi Jmci. Zdaje się, iż Rada Stanu weźmie tę rzecz pod swą rozagę. Od wielu lat nie było kwestyi, któraby tyle nie spochoiła i rozjątrzała umysły.

Słychać, iż Rząd angielski w jednym z ostatnich swoich przełożeń, powtórzył naydziwaczniejsze do Hiszpanii pretensye; mówią, iż wymagał zaprowadzenia u nas kształtu rządu reprezentacyjnego. Rząd Króla Jmci, gotów przyjąć wszelkie rozsądne przedstawienia, odrzucił niniejsze z tą energią, jakiej dał liczne dowody w układach podobnego rodzaju.

— Dnia 19 —

Kiedy były Stany dopełniły miary swoich rewolucyjnych usiłowań, ogłaszając w *Sewilli* zawieszenie władzy Królewskiej; między innemi został także członkiem Rejencyi konstytucyjnej jenerał *Don Gaspard Vigodet*. Oddany następnie pod sąd kryminalny w *Sewilli*, gdzie też siedzi w więzieniu, wbrew wszelkiemu spodziewaniu, odebrał wyrok uwalniający go od winy. Tak szczególną decyzją przesłano do *Madrytu* Prezesowi Rady Kastylijskiej, który ze wszystkimi dowodami procesu, wręczył ją trybunałowi alkadów, a ten z rozkazu Monarchy miał się nią zająć. Fiskus trybunału (czyli Królewski Prokurator) w wywodzie swoim żądał skazania na śmierć jenerała *Vigodet*. Nie wiemy jak prędko ta ważna sprawa ukończoną zostanie. Można się przecie spodziewać, że i tu jeszcze Król Jmć da świetny dowód swojej niewyczerpanej łaskawości.

Przez zbiegów z osady twierdzy *Chaves*, które liczne oddziały codziennie przybywają do *Galicyi*, dowiedziano się tam, iż Rząd portugalski w swojej ostateczności, uzbiera wszystkich zbiegów i wygnańców hiszpańskich; banda ta głośno zaczyna szemrać na szczupłość płacy (po 3 sous na dzień) i żywność z samego tylko chleba złożoną. To samo nie więcej podoba się wojskom stałym, które zmniejszają się coraz bardziej, zwłaszcza przy tak ułatwionej ucieczce z powodu prawie zupełnego braku wojsk konstytucyjnych na granicy. Jeneralny kapitan *Eguja* ciągle strzeże linii nad rzeką *Minho*.

Słychać, iż gabinet Francuzki mianował Hrabiego *Ferronaye* Posłem przy Dworze tutejszym. Pogłoska ta ma podobieństwo ztąd, iż dotąd Rząd nasz oświadczał, że dopóty nie wyprawi Posła do *Paryża*, dopóki Francya z swojej strony nie będzie także mianować Posła; teraz zaś



**Xiąże San Carlos** czyni przysposobienia do wyjazdu.

Wojsko nasze obserwacyjne zajmuje ciągle swoje stanowiska. Mówią, iż wojsko Francuzkie wyjdzie z *Kadyxu* dla wzmocnienia osad w twierdzach Katalońskich. Wzburzenie umysłów nie ustaje w Katalonii, i z *Toledo* posłano niedawno pewnego Kanonika, z poleceniem, aby doszedł przyczyn tego wzburzenia.

Na żądanie Xięży Augustyanów, gmach do nich należący, w którym były stany odprawiały swoje posiedzenia, ma być zwalony i na nowo wystawiony.

Jenerał *Longa*, nowy Jenerałny Kapitan Walencji postępuje w sposobie odmiennym od swego poprzednika. Dnia 29 z. m. zwiedził więzienia, i 46 uwięzionym wolność przywrócił. Pewnemu officerowi, który chciał być zaprowadzonym do cytadeli, oświadczył, iż za kaucją może żądać uwolnienia; gdy zaś officer odpowiedział, iż nie ma nikogo, kto by za nim ręczył, Jenerał rzekł: *Officer honorowy dotrzymuje swego słowa; day mi je WPan, lecz codzień przychódź do mnie.* Łagodność ta sprawiła, iż wiele ludzi, którzy z bojaźni oddalili się z miejsc swojego mieszkania, powoli wracają.

Pan *Lamb* odebrał przez nadwyzczajnego gońca wiadomość o następujących zmianach w Ministerstwie Portugalskiem. Mianowanie Hrabiego *Palmella*, będącego teraz w *Londynie*, Ministrem spraw zagranicznych, uważane jest jako dzieło *P. Canning*, któremu przypisują wszystkie zaślepmie.

Nieukontentowanie przeciw nowemu systematowi wprowadzonemu do Portugalii, zdaje się, iż doszło do najwyższego stopnia; wypadki, już tak ważne dla sprawy rojalistów, których Portugalia była teatrem, zdaje się, iż wkrótce pociągną za sobą jeszcze ważniejsze; zapewniamy dziś, iż w *Tavira* wybuchnęły bardzo wielkie zamieszania. Trwoga Rejencyi jest taką, iż nie znalazła lepszego sposobu do utrzymania się, jak wezwać nędzników, którychśmy wypędzili, i którzy schronili się do *Gibraltaru*, gdzie posłano dwa statki dla przewiezienia ich do *Lizbony*.

#### PORTUGALIA.

*Lisbona dnia 11 czerwca.*

(z Gazety Warszawskiej.)

W dniu poprzedzającym odwołanie ministrów naszych, dowódca floty angielskiej na *Tagu* zaprosił na obiad Pana *Saldanha* i kolegów jego, oraz Pana *A Court*. Zrana tegoż samego dnia zaszedł był właśnie spór na Radzie u Królowy Rejentki; domyślać się więc można, iż po takowym wypadku, znajdujący się tam biesiadnicy, nie nawiąskiwaniem duchem byli ożywieni. Przy końcu jednak uczytnie Pan *A Court*, iż może sobie pozwolić ironicznie przemówić do ministra wojny, i według doniesienia jednego z pism francuzkich, miał się do niego odezwać w ten sposób: *zdaje mi się, Mości Panie Jenerale, iż lubisz iść jak do szturmu, kiedy rzecz idzie o zniweczenie Ministerstwa.* Na to jenerał z najzimniejszą krwią miał odpowiedzieć: *Nigdy rzecz moją nie było i nie będzie mówić i rozwodzić się nad tem, co się dzieje w gabinecie Królowy Rejentki, i mocno mi to zadziwia, jak pomiędzy świadkami obrad gabinetowych, (to mówiąc, patrzył okiem niewzruszonym na Pana *Almeida*, ówczesowego ministra spraw zewnętrznych) mógł się znaleźć ktokolwiek taki, który o przedmiotach tamże roztrząsanych chciał być WPana zawiadomić.* Wszelako Mości Panie Pośle, mogą tu WPanu otwarcie powiedzieć, iż postępowaniu mojemu w charakterze Ministra nikt mi pod żadnym względem zarzucić nie zdola, ażebym kiedykolwiek w działaniach moich do unikczemnia-

jących intryg politycznych był się poniżył; a co się tyczy mojego stopnia i ozdób honorowych, ja kiemi jestem zaszczycony, w tym względzie každy przyznać mi musi, iż je pozyskałem na polu bitwy, nie zaś bynajmniej, ażebym przez podjęcie jakiejś nieczemności przedpokojowej, był je sobie wyżebrał. Takową odpowiedź odebrałszy *P. A Court*, już się więcej nie odezwał.

O cofnieniu wojska obserwacyjnego hiszpańskiego od granicy, rozdwojone są zdania. Niektórzy twierdzą, iż rozkaz w tej mierze już był wydany, lecz potem cofnięty, i że zamiary dworu hiszpańskiego nie są wiadome. List z *Elvas* nic nie donosi o odmianie stanowisk.

Jenerał *Saldanha* kazał użyć pieniędzy, będących w kassach krajowych, na zapłacenie wojsku. Zmniejsza się cto, które prawie połowę dochodów publicznych stanowi. Pożyczka nie przychodzi do skutku. Jako zaś pieniądze są dużą wojny, tak też rękomią pokoju; dla tego więc wypada coś uczynić dla napełnienia wycieńczonego skarbu. Stronicy istnącego porządku rzeczy, wiele sobie obiecują po nowym Ministerstwie. Jenerał *Saldanha* posiada wielkie talenty, lecz w uniesieniu swoim dla nowych instytucji, mógłby Ministrów wystawić na nieprzewidziane niebezpieczeństwo. Będąc niedawno u Królowy Rejentki posłał jej pismo, które postanowiła wziąć pod rozprawę; udzielił go oraz w kopii wszystkim Ministróm zebranym w wydziale spraw zagranicznych. Obrażeni tym Ministrów, prosili o uwolnienie od urzędów, jeśli *Saldanha* swego urzędu nie złoży. Przyjęto atoli ich prośbę i nowe Ministerstwo utworzono. Vice-Hrabia *Santarem*, terazniejszy Minister spraw wewnętrznych, człowiek młody, nie wiele ma doświadczenia. Matronka jego jest siostrzenicą *Saldanha*. Wojsko angielskie zbliża się ku *Lizbonie*, lecz zapewne nie w celu wsiadania znowu na okręty; gorliwie bowiem zajęto się uzupełnieniem wojska portugalskiego. Milicya skarży się na przykrą służbę, którą od sześciu miesięcy odhycwać musi, i dla tego nowi Ministrów kazali ją zastąpić przez wojsko liniowe. Zdaje się, iż Anglicy osadzą warownię *Elvas*, która jest jedyną ważną twierdzą w Portugalii. Twierdza hiszpańska *Badajoz*, odległa tylko 6 mil od *Elvas*, opatrzona jest we wszystkie potrzeby. Oddział wojska, który dotąd stał w *Koimbrze*, ma przybyć do *Leiria*, a oddział z *Leiria* uda się do *Rio-Mayor*, w stronie zachodniej *Santarem*. Ułani stoją jeszcze w *Torres Novas* między *Santarem* i *Thomer*. Słychać, iż posiadacze gruntów w okolicy odebrali rozkaz, aby zboże przed dniem 18 b. m. z pola sprzątnęli. Z wielkich upałów dojrzało wprawdzie zboże, lecz braknie ludzi do sprzątnienia go w oznaczonym czasie. Jest domysł, iż to pochodzić musi z jakowegoś środka wojskowego.

— Dnia 15 czerwca. —

Hrabia *Don Louza* wymówił się od przyjęcia urzędu ministra skarbu, na który potem Rejentka mianowała dnia 10 b. m. Margrabiego *Monteiro-Moro*, członka izby parów; lecz i ten podobnie uczynił, i rząd myślał poruczyć ten urząd *Don Duarte Coelho*, który go w roku 1822 piastował, a teraz jest jednym z administratorów i pierwszych akcyonaryuszów banku tutejszego. Tymczasem zaś minister morski trudnił się także interesami ministerium skarbu, a minister wojny interesami ministerium spraw zagranicznych aż do przybycia margrabiego *Palmella* z Londynu. Oddano nareszcie ministerium skarbu margrabemu *Alhao*, wielkiemu Łowczemu; lecz margrabia, człowiek w podeszłym wieku i chorowity, miał prosić o uwolnienie od tego urzędu.

Wielka zgodność panuje między jenerałami *Saldanha*, *Villaflor* i *Clinton*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 11 Lipca o. s. 1827 Roku.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеши: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торго заложённое и просрочённое недвижимое имѣніе малолѣтнихъ дѣтей Надворнаго Совѣтника Волкова, Александра и Елизаветы Алексѣевыхъ Волковыхъ, состоящее Витебской Губерніи Великскаго Повѣта въ Деревняхъ: Дмиіровкѣ 22, Паниковѣ 36, Холмахъ 23, Галиницѣ 17, Починкѣ 33, Пузановѣ 49, Балабановѣ 41, Грязной 23 и Ехаловѣ изъ 29-23 а всего 267 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рождёнными послѣ ревизіи, со всею принадлежачею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки торговъ сего года мѣсяца ноября, первый 8, второй 10, и третій 15 числа. Желаящіи купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудивенное время и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Rada Opiekunicza Sankt Petersburgska, Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém ogłasza: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomości majątek małoletnich dzieci Rady dworu Wolkowa, Alexandra i Elzbiety Alexiejewych Wolkowych, położony w gubernii Witebskiej powiecie Wielizkim, we wsiach Dmitrowce 22, Pankowie 36, Chotmach 23, Hlinice 17, Poczynkie 33, Puzanowie 49, Balabanowie 41, Hraznie 23, i Echalowie z 29 -- 23, w ogóle płci męskiej 267 dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zbudowaniem; do czego oznaczają się terminy do targow roku teraźniejszego w miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 8, drugi 10, a trzeci 15; Życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w dniach powyższych w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedawnego prawa.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеши: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торго заложённое и просрочённое недвижимое имѣніе Поручника Николая Ивановича Косиловскаго, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Гришневѣ дворовыхъ 5, въ деревняхъ: Бурцовѣ 20, Бухаровѣ 20, Седяпинѣ 14, и Камни за исключеніемъ одной 50, и того 89, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рождёнными послѣ ревизіи, со всею принадлежачею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки торговъ сего года ноября мѣсяца первый 8, второй 10, и третій 15 числа. Желаящіи купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудивенное время и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Rada Opiekunicza Sankt Petersburgska Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém ogłasza: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomości majątek Poręcznika Nikołaja Iwanowicza Kostrowskiego, położony w gubernii Witebskiej powiecie Newelskim przy wiosce Hryszniewie dwornych dusz 5, we wsiach Bur-

cowie 20, Bucharowie 20, Sediapini 14 i Kamnie po wyłączeniu jednej 50, w ogóle dusz płci męskiej 89; zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zbudowaniem; do czego oznaczają się terminy do targow roku teraźniejszego w miesiącu nowembrze, pierwszy dnia 8, drugi dnia 10, a trzeci 15; Życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w dniach powyższych w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedawnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2 Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерствѣ объявляеши, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселённыхъ въ Слободско-Украинской Губерніи войскъ и прочихъ находящихся въ округъ того поселенія, такъже Харьковскаго баталіона внутренней стражи съ жандармскою командою, и нѣкоторыхъ увѣданныхъ инвалидовъ Казённой Палаты торго въ будущемъ ноябрѣ мѣсяцѣ 1-й 2го, 2-й 5го и 3-й 10; и на переторжакъ 12, 15 и 16 числа того ноября.

Количество провіанта и овса и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производися поставка оныхъ, объявлены будутъ при торгахъ.

На вышеозначенные сроки вызываюшся желающіе къ торгамъ съ залогами, какіе определены Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, а на обезпеченіе заданковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляеши, что желающимъ ошдано будетъ: на волю принять поставку продуктовъ, сколько кто пожелаетъ по мѣрѣ его залоговъ; что платежъ денегъ чинимъ будетъ точию въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ справедливая справедливости и ошдано не будутъ имѣти мѣсна, не только припѣсненіе, но и само малѣйшее напрасное промедленіе.

Начальникъ Отдѣленія Бѣляевъ.

Смолоначальникъ Захаровъ.

2 Prowiantski Departament Ministeryum wojny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa na żywność w następującym 1828 roku osiedlonych w Słobodzko-Ukrainskiej gubernii wojsk i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, także Batalionu charkowskiego wewnętrznej straży z komendą żandarmów, i niektórych powiatowych komend invalidów; oznaczają się w Słobodzko-Ukrainskiej Izbie Skarbowej targi w następującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci 10, a na dobiecie targow dnia 12, 15 i 16 tegoż mca nowembra.

Płosc zaś prowiantu i owsa, i warunki, na ognowie których ma się odbywać dostawa onych, objawiona zostanie przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy wzywają się życzący do targow z ewikcyami, jakie są ustanowione Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatków.

Nadto uprzednio Departament Prawiantski ogłasza: że życzącym będzie zostawiono do ich woli przyjąć dostawę produktów; ile kto może w miarę swojej ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki; że pod-



czas przyjęcia dostawianych produktów, zachowana będzie najsłabsza sprawiedliwość, i zgoda nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwość, lecz i najmniejsza daremna zwłoka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.  
Naczelnik Stołu Zacharow.

2 Провіантскій Департаментъ Военнаго Министертва объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселенныхъ въ Херсонской и Екатеринославской Губерніяхъ войскъ и прочихъ находящихся въ округѣ того поселенія, назначающихся въ Херсонской и Киевской Казенныхъ Паладахъ шорги въ генварѣ мѣсяцѣ будущаго 1828 года: первой 17, второй 20 и третій 24, и на переторжку 26, 27 и 30 числа того генваря.

Количествомъ провіанта и овса и кондиціи, на основаніи коморныхъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будутъ при шоргахъ.

На вышеозначенные сроки вызываются желающіе съ залогами, опредѣленными Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, и на обезпеченіе задатковъ особо.

Мѣжду тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ предославается на волю, принявъ поставку въ такомъ количествѣ, въ какомъ кто самъ пожелаетъ и обезпечитъ исправность оной законными залогами, что платежъ денегъ чинимъ будемъ поочно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будемъ строжайшая справедливость и опіюдь не будемъ имѣть мѣста не только приписки, но и самонамалѣйшее напрасное промедленіе. Начальникъ Ошдѣленія Бѣляевъ.

Сподоначальникъ Захаровъ.

2 Prowiantski Departament Ministeryum woyny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu na żywność w następującym 1828 roku osiedlonych w gubernii Chersońskiej i Ekaterynosławskiej wojsk i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, naczynają się w Izbach Skarbowych Chersońskiej i Kijskiej targi w miesiącu janiuarii następującego 1828 roku: pierwszy dnia 17, drugi 20 a trzeci 24, a na dobiecie targow dnia 26, 27 i 30 tegoż mca janiuarii.

Ilość prowiantu i owsa, i warunki, na podstawie których ma się odbywać dostawa onych, objawniona zostanie przy targach.

Na wyżej naznaczone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, oznaczonemi Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatkow.

Nadto Departament prowiantski uprzednio ogłasza: że życzącym zostawiona będzie do ich woli przyjąć dostawę w takiej ilości, w jakiej kto sam zechce i zabezpieczy akuratność oney prawem ewikcyami; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki, i że podczas przyjęcia dostawianych produktów, zachowana będzie najsłabsza sprawiedliwość, i zgoda nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwość, lecz i najmniejsza daremna zwłoka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.  
Naczelnik Stołu Zacharow.

3 Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się, iż w niey w dniach 15, 18 i 19 bieżącego mca lipca będą się odbywać targi na reparacyą domu dworzanstwa, Zamkową bramą zowiącego się; do jakowych targow, życzący wziąć na siebie tę reparacyą niniejszym wzywają się.

Sowietnik Kramer.  
Naczelnik Stołu Jarocki.

1 Gdy wedle rozporządzenia Zwierzchności, w przeznaczonych terminach mca maja nikt się nie jawił do licytacyi, na dostarczenie słomy 5000 pudow dla woyska konsystującego w mieście Wilnie i Peie Wileńskim; przeto naczynają się nowe w dniach 27, 28 i ostatecznym 30 terazniejszego mca lipca. Takowa licytacya odbędzie się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie o warunkach i miejscach dostawiania słomy można powziąć informacyą. Wilno 1827 roku mca lipca 8 dnia (podpisano) Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W.  
Z. Siemaszko.

2 Dekret Exdywizorski majatł zeszłego Gaspra Romanowicza b. assessora Sądu Główn. w dniu 9 teraż. mca julii w Izbie Sądu Ziem. Ptt. Wileń. ogłoszonym zostanie, oчем dla należytej wiadomości z woli Sądu uwiadomiam Rejent Sądu Ziem. Wileń. Marcelli Talat.

### PROCLAMA.

2. Demnach bei einem Wohlbedlen Rathe der Kaiserlichen Stadt Riga die Bevollmächtigten der vormalig auf Actien bestandenen Kergeraggeschen Zuckerfabrick, nämlich der Herr Bürgermeister J. G. Hielbig, der Herr Rittmeister Theodor Heinrich von Schroder, und der Kaufmann J. D. Drachenhauer, Aelteste der Schwarzenhäuser, um Erlaß eines Proclamatiss in der Art gebeten; daß, da dieselben Kraft der ihnen ertheilten General Vollmacht durch den nunmehr gänzlich liquidirten Verkauf gedachter Fabrick, der zu derselben gehörigen Nebengebäude und der sämtlichen Fabrickgeräthschaften in den Stand gesetzt worden, daß ihnen übertragene Geschäft gänzlich abuschliessen, und dem zu folge jedem Interessenten gegen Einlieferung seiner rechtmässigen Documente, welche zugleich als allendliche Quittungen dienen, 105 R. S. M. per Actie gezahlt werden sollen, sämtliche Interessenten aufgefordert wurden, binnen 6 Monaten die ihnen zukommende Quote im Comptoir der Herren Hielbig et C. bei Strafe der Proclution zu empfangen, ein Wohlbedlen Rath auch diesem Petito deferirt, und den Erlaß sothanen Proclamatiss einem Edlen Landvogteillischen Gerichte committirt, als werden von letztgedachter Behörde sämtliche erwähnte Interessenten hiemit sub poena praecclusi aufgefordert, binnen 6 Monaten a dato wird sein, den 9 December dieses Jahres die ihnen gebührende Quote von 105 R. S. M. per Actie gegen Einlieferung der desfallsigen Documente, in dem Comptoir der Herren J. G. Hielbig et C. in Empfang zu nehmen, widrigenfalls sie, nach Ablauf dieser Praeclusion Frist nicht weiter berücksichtigt werden sollen, in dem diese Verwaltung sodann gänzlich cessirn. Riga Rathshaus den 9 Juni 1827.

Ad mandatum  
Baumgarten.

2. Na podaną do Błahoszlachetney Rady Imperatorskiego miasta Rygi, przez plenipotentów bywszey na akcyach ufundowaney w Kergeragge cukierney fabryki, to jest: WJP. J. G. Hielbycha Burmistrza, oraz WJP. Teodora Heinricha von Schroedera Rotmistrza, niemniej kupca J. D. Drachenhauera, starszynow kompanii głów czarnych (Schwarzhaupter) o pozwolenie proclamacyi w następującym składzie: „iż oni na mocy im wydanej generalney plenipotencyi, po sprzedaniu wspomnioney fabryki, do niey należącego zabudowania i wszystkich sprzętów, teraz wstanie będący, polecony im interes, zakończyć, i każdemu prawne dokumenta w ręku mającemu interessentowi po wydaniu takowych, miejsce kwietacyi zastępujących papierow, 105 rubli srebr. ma za każdą akcyą zapłacić, zapożywają wszystkich interessujących w przeciągu 6ciu miesięcy należące quantum sub poena praecclusionis odebrać” proszę, oraz ex Commissio spomnioney Rady, cytuje i zapożywa Szlachetby Ziemsko - Woytowski Sąd (Landfogtey - Gerycht) pomienionych interessentow,



żeby wprzeciągu 6ciu miesięcy, a naydaley do 9 decembra roku bieżącego, należące quantum 105 rub. sr. w Kantorze J. G. Hielbycha i Comp. odebrali. W przeciwnym przypadku po upłynieniu terminu praecclusivi, na żadne pretensye względnie brany a wyż wyrażona administracya znajdować się daley nie będzie. Dat w Ratuszu Ryzkim dnia 9 junii 1827 roku. (L. S.)

Ad Mandatum Baumgarten Sekretarz.

Zgodno z Oryginałem zaświadcza. W Rydze, podem dato. Ferdinand Gwiazdowski Gubernski Sekr i Tranzlator polski.

Dozwolono drukować dnia 5 lipca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dobra nieletnich Seweryna, Adama i Zofii Hrabiów Platerów Sukcessorów zeszłego Seweryna Hrabi Platera Chorażego Pttu Dziśnini. ustanowiony, na skutek ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 11 marca b. r. i Sądu Głównego Witebskiego 2go Departamentu pod dniem 28 maja tegoż roku nastątych, Jaryzdykcyą swoją w Miasteczku Krasławiu w Powiecie Diünabr. Gubernii Witebskiej od dnia 20go tego miesiąca rozpoczął. A jako w powtórny już zjeździe czynność swoją ostatecznie do końca doprowadzić i wziąć do namowy dnia 18go julii b. r. przedsięwziąć; przeto iżby wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłego Seweryna Hr. Platera z własnego jego zawinięcia, oraz z głowy jego oycy zeszłego Augusta Hrab. Platera Kasztelanica z działu pomiędzy bracią zawartego, jakikolwiek dopominek mający, i dłużnicy: pierwsi pod obawą zapisania wieczney ammissyi, a drudzy zaocznego na nich wskazania, do Sądu niniejszego wedle prawa jawili się, ostrzega, i zapowiada. Roku 1827 junii 28 dnia.

Floryan Chrucki Prezydujący Exdywizor.

Ludwik Makowiecki Exdywizor.

Justyn Chomski Sędzia Ziem. Ptu. Wileysk. Exdywizor.

3 Niżej podpisany Imieniem żony swej Scholastyki z Antusewiczów Okulewiczowej i brata jej Hipolita Antusewicza po zeszłym Bonifacym Antusewiczu pozostałego potomstwa czyniący, stosownie do zapisanego pod dniem 20 maja terażniejszego roku w Aktach Ziemskich Powiatu Prużńskiego oświadczenia przez niniejszą protextacyą zawiadamia, iż Folwark Niwiszcze w Gubernii Grodzień. w Powiecie Próżańskim leżący z dwunastu dymów Włościanskich składający się, Aktořstwem WW. Ignacego, Franciszka i Alexandra Narkuckich Braci pomiędzy sobą rodzonych nległy, Prawem zastawnym w r. 1808 miesiąca junii 22 dnia wydanym i przyznany, żyjącemu wówczas Bonifacemu Antuszewiczowi za sumę złt. 76.000 (z warunkiem dopłacenia w rok dla Antusewicza po złt. 2,5 10 groszy 25) inwadiowany, a po zeyściu tegoż, dotąd w posesyi Zastawney Okulewiczow będący; gdy pomimo wielokrotne do WW. Narkuckich w Powiecie Mozyrskim mieszkających czynione odezwy, dotychczas wykupionym nie jest, i nadto gdy pomimo warunki tymże prawem zastawnym zastrzeżone, WW. Narkuccy, w żadnym roku powyżey wzmienionego a do Intrat Folwarcznych doliczonego procentu nieopłacają, a z tego powodu gdy summa kapitalna z Zaległemi i do intraty kaźdo roczney Folwarku Niwiszcz z dorachowanemi procenta-

mi, toż awansowane przez Proteslującego się pieniądze na opłatę Skarbowych Podatków, na Exekucyją fundi i na różne procederowe wydatki, po ogólnym wszystkich szczegółów w jedno zniesieniu, wynoszą z górą 120,000 złotych i Gdy Okulewiczowie łącznie z Hipolitem Antusewiczem, w stopniu nieżyjącego teraz Bonifacego Antusewicza nayważniejszymi i naypierwszemi nważają się bydź wierzycielami, i od dochodzenia pretensyow swych na wszelkich WW. Narkuckich, tak w Powiecie Mozyrskim będących, jak igdziekolwiek wynaleść się mogących funduszach, usunięci bydź niemożąc, ażeby zatem ciż WW. Narkuccy majątków swych oprócz Folwarku Niwiszcz, już oddawna Prawem zastawnym obarczonego, nikomu niewybywali i nie inwadiowali, i nikt onych nabywać lub w układy jakiegokolwiek wchodzić, nie-determinował się, przez niniejszą protestacyą ogłasza. Pisan r. 1827 miesiąca junii 23 dnia.

Antoni Okulewicz.

Dozwolono drukować. Dnia 28 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycielów i pretensorow do massy sukcessorów zeszłego Marszałka Upitskiego Stanisława Brunowa, JWW. Józefa Granicznego Gubernialnego i Szymona Granicznego Upitskiego Sędziów braci, oraz siostr Maryjanny i Bogumiły Marszałkowieu Upitskich Brunowow Remissą Sądu Głównego Drugiego Departamentu Litto Wileńskiego w roku terażniejszym maja trzynastego dnia zaszłą ustanowiony, a 23 bieżącego miesiąca junii w majetności Stebiakach złożony; po rozwiązaniu odpowiednie do Remissy wszystkich stron kwestyow, i po naznaczoney administracyi Dóbr Stebiak i Paksciów w powiecie Upitskim leżących, o nakazanych oraz wymiarach i komportacyi na wszystkich stronach na dzień 20 następnego miesiąca julii do Kancellaryi Ziemskiej Upitskiej, tudzież aktow z tradycyynemi possessorami, i osobnych z byłą Marszałkową Upitską JW. Brunowową w następnym na oczewiste rozebranie sprawy złożeniu się Sądu zjazd swój na dzień 20 oktobra terażniejszego roku zadeterminował. O czém ażeby interessowane strony wiedziały i z gotowością na probacyą swoich pretensyow, w terminie jawiły się, przez trzykrotną awizacyą daje wiedzieć. Datt 1827 roku mca junii 28 dnia w Steybiakach.

Józef Hoppen Prezydent Ziemski Pt. Witkomir. i Exdywizor.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemski Pttu. Oszmiań. Exdywizor.

Maciej Paszkiewicz Pisarz Ziemski Pttu. Upitt. Exdywizor.

Zgodno z Zurnalem Regent Podkomorski Witkomier. i Exdywizorski Ignacy Dołobowski.

3. Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Szawelskiego, w dacie poniżey zapisanego, eteorundem pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie potrzebującey, wydany.

Roku 1827 mca junii 8 dnia. Oświadczenie imieniem WJP. Antoniego Dowgierda Tytularnego Sowietnika czyni się w następney okoliczności: wyrokiem Sądu exdywizorskiego o-



gólnego majątku Tryszek, zeszłego Taynego Sowietnika Wojewody i Kawalera Chomińskiego, zeszłemu pisarzowi Malczewskiemu dwie schedy wydzielone zostały, jedna na Janie zeszłego Malczewskiego, druga na Janie JW. Komandora Marcinkiewicza Żaby, która z przekazy została się zeszłemu Malczewskiemu. Gdy majątek zeszłego Malczewskiego został oddany na satysfakcyą jego wierzycielom, Sąd Ziemski Wileński rozdziałając ogólny majątek zeszłego Malczewskiego między jego wierzycieli, wyrokiem swoim tysiąc osiemset dwadziestego trzeciego septembra czwartego dnia ogłoszonym na wzwyż wzmienionych Schedach z Exdywizyi Tryskiej summy W. Missiewiczza Sędziego Gr. Oszm. Sukcessorów Jana Antoniego Noffoka, W. Michała Łabuńskiego i WW. Ratyńskich lokował, one w stosunku ocenki ziemi przez tenże wyrok uczynionej za sprowadzeniem Komornika, między wzmienionych lokatorów dozwolił; a tymczasem Administracyą z obowiązkiem opłacania współ lokatorom na tychże Schedach lokowanym intrat W. Missiewiczowi powierzył, z przyczyny niewykonania przez niektórych lokatorów przysięgi na realności pretensyi wyrokiem Sądu Ziemskiego Wileńskiego przeznaczony, między któremi i WW. Ratyńscy z ogólnej swej pretensyi lokowanej summy rubli srebr. 800 w Amisyyą oddali, Sąd Ziemski Wileński na Prośbę niektórych lokatorów, wyrokiem swoim 1826 roku, oktobra 18 dnia ogłoszonym, dopełniając satysfakcyą wierzycielom zeszłego Malczewskiego pisarza, wyrażone rubli 800 na Schedach z Exdywizyi Tryskiej lokowane, między W. Missiewiczza Sędziego G. Oszmian. Sukcessorów Noffoka, W. Łabuńskiego i samychże Ratyńskich rozdzielił. W. Missiewiczowi rubli srebrnych 156 kopiejek 9. WW. Ratyńskim rubli srebrnych 314 kopiejek 16, sukcessorom Noffoka rubli srebr. 202 kopiejek 95, W. Łabuńskiemu rubli srebrnych 126 kopiejek 80 determinując, w takieży proporcji i uprzedniej ocenie ziemi część za rubli srebrnych 800 wypadającą rozdzielić dozwolił. Niżej podpisany mocą prawa wieczysto-przedażnego z wolnością poszukiwania na odkryć się mogącym funduszu zeszłego Malczewskiego pełnej satysfakcyi jednego w roku 1825 apryla 24 dnia przez W. Missiewiczza sukcessora Jana Antoniego Noffoków i W. Łabuńskiego, wydanego, tegoż roku apryla 25 przed Aktami Ziemskimi Wileńskimi przyznanego, apryla 30 w Akta Ziemskie Szawelskie przeniesionego, drugiego, w roku teraz idącym, februaryi 4 od tychże W. Dowgierdowi wydane-go i tegoż dnia w Ziemstwie Wileńskim przyznanego zostawszy dziedzicem tych sched i tymczasowym Administratorem części jaka się pozostała na rzecz WW. Ratyńskich; niechcąc mieć nadal w swojej administracyi część WW. Ratyńskich która tylko tymczasowie do rozdziału sched i skomunikowania się współlo-

katorów W. Missiewiczowi powierzona była, również chcąc mieć schedy przezeń nabyte oddzielone i przyłączone do mego przygraniczającego majątku, oświadczam, iż jeżeli WW. Ratyńscy, w roku idącym 1827, miesiąca septembra dnia 10 sami, lub tłumocowanego niezeszłą dla oddzielenia swej schedy na ziemi, przez sprowadzić się mającego Komornika i objęcia onej; w ówczas oświadczający się zmuszonym będzie ze stopnia W. Missiewiczza sukcessorów Noffoka i W. Łabuńskiego, w myśl dekreto-  
Sądu Ziemskiego Wileńskiego 1823 roku septembra 4 i 1826 oktobra 1 dnia, schedy swoje oddzielić, i że po takowym rozdziale, nietylko administrować, ale się też i opiekować częścią na rzecz WW. Ratyńskich pozostałą niebędzie: za wszelkie zatem szkody mogące się przez kogokolwiek zdziałać, oświadczający się odpowiadać niebędzie obowiązany. Jakowe oświadczenie podpisuję; Antoni Dowgierd Tytularny Sowietnik. O zgodność z Protokołem potoczny zaświadczam Ziemski Powiatu Szawelskiego Regent Leopold Bądzkiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno. 28 czerwca 1827. Cenzor S. Żukowski.

### Z b i e g i

Z majątności Wolfganga Połuknia w Powiecie Trockim Parafii Starotrockiej.

Jan Syn Stefana Lisiewicz zbiegł w roku 1821, miał lat natenczas 18, urody średniej, włosów blond, twarzy pełnej okragłej nosa małego nieco wklęsłego, oczy błękitne, chód prosty, zwrótny, mowa gruba.

Kazimierz Syn Michała Daukszewicz zbiegł w roku 1820, miał lat natenczas 15, urody średniej, włosy ryż, twarzy pociągłej suchy, oczy błękitne, nosa miernej wielkości, chód prosty, sam rzezwy, mowa równa.

Numer 6, Czerwcowy, Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materje:

LITERATURA NADOBNA. Ray Utracony Miliona, nowe tłumaczenie z oryginału, Xiegi Iszey początek. Wyjtki z Dziennika ubogiego Wikarego w Wilschire przez H-nr. Zschokke. przekład J. R. Fraszkii Alex. Grotta Spasowskiego. Wyjazy Szarrad w przeszłym N. — HISTORIA. Poselstwo Krzysztofa Xcia Zbaraskiego do Turcyi. Ciąg 4tyi ostatni. Pierwsze nayscie Mongołów na Europę. — GEOGNOZJA. Obeyrzenie geognostyczne gubernij: Grodzieńskiej, Wileńskiej, i t. d. — ZOOLOGIA. Szczególny gatunek sowy amerykańskiej. — METEOROLOGIA. Śnieg świeżący. — NAUKI STOSOWANE. Opisanie nowego sposobu utrzymywania ananasów. Machiny do oczyszczania wody. Opisanie apparatu Pepisa do cedzenia wody i t. d. Która gałąź gospodarstwa wiejskiego przynosi naye więcej czystego zysku? O przyczynach zniżenia się ceny produktów ziemskich. O rolnictwie i handlu zbożowym w Europie wschodniej. rapport Jakoba. Ciąg 2gi. Sposob robienia serów harcowskich. — NOWINY NAUKOWE. Towarzystwo historyi i starożytności rossyjskich. Nekrologi i wiadomości biograficzne. Surowiecki — Pursch — Knażnin — Chladni — Horberg — Sander — Saint — Kelly — Gillé — Lemonnier — Bronikowski — Elsner — Utkin — Sgrieci — Levapeur — Szekspir — Lyon — Duchesne — Dürer — Lapeyrouse — Schillet — Weber — Milton — Malesherbe — Talma i Molier — Bokkacyusz. Historia naturalna. Przemysły. Wynalazki. Nowe dzieła Polskie. Nowe dzieła Rossyjskie.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 8 julii rub. srebr. 3 rub. 77½, imperyal 37 r. 75 k.

Observacye	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana u powiet.
meteorologi.	d. 8 godz. 3 wiecz.	27 cal. 9.0 lin.	+ 22 stopni	Południowy	Pogoda.
	d. 9 — — —	27 — 9.0 —	+ 23,75 —	Południowy	Pogoda.
czna.	d. 10 — — —	27 — 9.9 —	+ 18 — —	Północno Zach.	Pochmurno
	d. 11 godz. 5 zrana.	27 — 11,2 —	+ 12,75 —	Północno-Zach	Deszcz.